

Merkuriusz



KALENDARZ WYDARZEŃ:

19 X - Ślubowanie
Klas Pierwszych

26 X - Wycieczka
klas licealnych na
Uniwersytet
Torontoński

26 X - Pizza

01 XI - Wszystkich
Świąt

02 XI - Pasowanie na
Czytelnika (kl.I SP)

09 XI - Akademia z
okazji Święta
Niepodległości

30 XI - Wywiadówka

Wydanie 36

Październik 2019

Drodzy Uczniowie!

Za nami pierwsze tygodnie szkoły polskiej! W tym roku szkolnym naukę w naszej szkole podjęło aż 270 uczniów. Cieszymy się, że tak rozrasta nam się nasza szkolna „rodzina”. W minioną sobotę, mieliśmy okazję uczestniczyć w przepięknej uroczystości Ślubowania Klas Pierwszych. Mam nadzieję, że nasi Najmłodsi mogą zawsze liczyć na pomoc i wsparcie starszych kolegów i koleżanek. Bądźcie dla nich wspaniałym wzorem do naśladowania. Życzę Wam udanego roku szkolnego. Zdobywajcie wiedzę rzetelnie i wtrwale a sukcesy przyjdą same.



*Sylwia Krupa
Kierownik
SP Toronto*



Składamy serdeczne podziękowania drukarni **Master Printing** za pomoc w drukowaniu „Merkuriusza”.

Redakcja Gazety

Julianna Wiórek
Magdalena Wójcik
Matylda Schwartz.

Opieka pedagogiczna

mgr Sylwia Krupa,
mgr Agnieszka Lepła,
mgr Joanna Ostrowska,
mgr Paweł Pestka.



CYKL WYWIADÓW Z NAUCZYCIELEM

Wywiad z Panią mgr Grażyną Styczeń - nauczycielką języka polskiego w SP Toronto.

Redakcja gazetki: Proszę powiedzieć nam coś o sobie.

Pani Styczeń: Jestem absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyłam Wydział Filologii Polskiej ze specjalnością nauczycielską. Przez parę lat pracowałam w warszawskich szkołach. Przed wyjazdem do Kanady, rok czasu spędziłam w Madrycie (Hiszpania). Tam w miarę dobrze nauczyłam się języka hiszpańskiego, ale wieloletni brak kontaktu z językiem spowodował, że obecnie wiele rozumiem, ale mniej powiem.

RG: Jak to się stało, że została Pani nauczycielką?

PS: Jak wiele młodych ludzi w wieku licealnym, miałam mnóstwo pomysłów na dorosłe życie. Przez długi okres czasu chciałam zostać konserwatorem sztuki. Ostatecznie wybrałam profesję nauczycielską. Moja wspanią polonistka ze szkoły średniej niezłomnie przyczyniła się do tej decyzji.

RG: Czy Pani zdaniem nauczyciel to rzemieślnik czy twórca, artysta? Czy pasja jest niezbędna do wykonywania tego zawodu?

PS: Nie każdy musi zgadzać się z moją opinią, ale dla mnie ten zawód ma więcej z twórcy niż z rzemieślnika. Całkowicie zgadzam się z twierdzeniem, że pasja jest niezbędna do wykonywania tego zawodu.

RG: Jaki dzień pracy w szkole pamięta Pani najbardziej i dlaczego?

PS: Bardzo miło wspominałam moje pierwsze zajęcia w naszej szkole. Uczyłam wtedy klasę czwartą. Różnorodność osobowości, umiejętności i wszechstronnej wiedzy moich wychowanków głęboko zapadła w mojej pamięci.

RG: Czy dzisiejsza szkoła różni się od szkoły jaką Pani pamięta jako uczennica?

PS: Zapewne powtórzę to, co powiedzieli wcześniej nauczyciele z mojego pokolenia. Będąc uczennicą zapisywałam pierwsze poznane litery, maczając stalówkę w kałamarzu. Oprócz tego systematycznie – tak samo jak inni uczniowie – odpowiadałam przy tablicy na mnóstwo pytań zadawanych przez nauczycieli różnych przedmiotów. Wymagano od nas cichego zachowania w klasie i okazywania należącego szacunku każdemu wykładowcy. Takich przykładów mogłabym przytoczyć jeszcze wiele.

RG: Jak spędza Pani wolny czas?

PS: Jestem zamięłowania kinomanką. Uwielbiam oglądać dobre filmy na dużym ekranie. Oprócz tego lubię czytać, przeglądać polskie, babskie czasopisma, pływać oraz wspinaczkę górską.

RG: Gdzie chciałaby Pani wybrać się w podróż życia?

PS: Marzę o tym, żeby poznać i zwiedzić Afrykę południowo-wschodnią. Mam nadzieję, że to marzenie spełni się wkrótce. Jeszcze w trakcie mojej pracy w naszej szkole.

RG: Prosimy dokończyć zdania.

Dzień zaczynam od... **nakarmienia kotki i wypicia filiżanki aromatycznej kawy.**

Nie wyobrażam sobie mojej pracy bez... **pasji.**

Kiedy sprawdzam uczniowskie zeszyty to... **zawsze staram się dowiedzieć czegoś nowego o moich uczniach.**

Gdy brakuje mi pomysłów na ciekawą lekcję to... **robię sobie przerwę i wykonuję żmudne, codzienne czynności.**

Wychowawca to... **osoba, która pochwali, ale także skarci, gdy jest taka potrzeba.**

Moja ulubiona książka... **„Ziemia obiecana” Władysława Reymonta, spopularyzowana przez film Andrzeja Wajdy.**

Niezawodny sposób na dobry dzień... **to szeroki i szczerzy uśmiech przed wstaniem z łóżka.**

Dziękujemy za udzielenie wywiadu.



Wywiad przeprowadziły: Matylda Schwartz i Julianna Wiórek

Z Kącika Literackiego...

Zbliża się **1 listopada - czas refleksji i zadumy**. Pamiętajmy o naszych bliskich, którzy odeszli. Odwiedzmy pobliskie cmentarze. Zatrzymajmy się na chwilę i zapalmy znicze. Oddajmy hołd tym, którzy polegli w walce o wolność Ojczyzny.

"Kamienna płyta"

U zbiegu ruchliwych ulic
jest płyta kamienna na murze.
Mijam ją co dzień
w drodze do szkoły.
I chociaż czasem
nie patrzę na płytę
zwalniam na chwilę krok,
pochylam głowę...

Dziś tu zatrzymam się dłużej,
położę dwa goździki:
czerwony goździk i biały...
Przeczytam napis wyryty
w kamieniu:
"Miejsce uświęcone
krwią Polaków
poległych za wolność Ojczyzny"...

/Janczarski Czesław/

"Znicze" [fragm.]

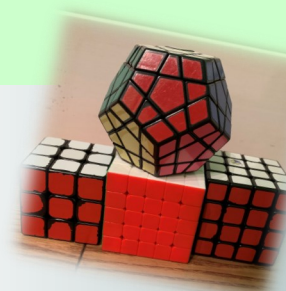
Kwitną zniczami
ciemne chodniki.
Jesienne kwiaty,
błędne ogniki
palą się znicze.
Dziesiątki, setki,
tysiące zniczy...
Nikt ich nie zliczy...

Przechodzą ludzie,
schylają głowy.
Wśród żółtych liści
listopadowych
palą się znicze...

/Danuta Wawiłow/

Polonijny Dzień Dwujęzyczności to ogólnoświatowe święto polonijne ustanowione przez nowojorską fundację i portal informacyjno-edukacyjny "Dobra Polska Szkoła". Inicjatywa została wsparta i współfinansowana przez Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oraz Senat RP w ramach konkursu „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”. Święto obchodzone jest od 2015 roku w każdy trzeci weekend października. Ma na celu celebrowanie polskiego języka i dwujęzyczności polonijnych rodzin za granicą, a także promocję wizerunku i dobrego imienia Polski, polskiego dziedzictwa oraz współczesnych interesów Polski na arenie międzynarodowej. Możemy być dumni z tego, że potrafimy płynnie mówić i dobrze pisać po polsku. Znamy literaturę i historię. Zachowujemy i przekazujemy kolejnym pokoleniom zwyczaje i tradycje. Sercem jesteśmy blisko Polski.

Moja pasja, mój talent ...



Układanie kostki Rubika pasjonuje mnie już od dawna.



Wszystko zaczęło się podczas wakacji, gdy ukończyłem I klasę szkoły podstawowej. Mieszkałem wtedy w Polsce, dokładnie w Zakopanem, i całą rodziną pojechaliśmy nad Morze Bałtyckie. To właśnie tam, w jakimś kiosku, zobaczyłem kostkę Rubika. Była to najzwyklejsza kostka, taka za złotówkę. Tata kupił ją, abym zobaczył jak działa i czy dam radę ją rozszyfrować. Udało mi się, ułożyłem dwie ścianki i to już był dla mnie sukces. Od tego



momentu zacząłem uczyć się różnych metod układania.

Moimi nauczycielami byli wujek i kolega, do nauki wykorzystałem także filmiki z YouTube. W końcu udało mi się po raz pierwszy ułożyć całą kostkę Rubika! To wszystko spowodowało, że zacząłem poznawać inne kostki i dalej uczyć się. Później dowiedziałem się o zawodach, które bardzo mnie zainteresowały. W 2015 roku pojechałem do Michigan, aby zobaczyć, jak wyglądają rozgrywki w układaniu kostki. Tam osiągnąłem wiele sukcesów i to zmotywowało mnie, aby pracować nad swoją szybkością. Dwa lata później pobiłem rekord Kanady w kategorii kostka Pyraminx (wygląda jak piramida) i przez jakiś okres byłem 10 na świecie. Dziś na swoim koncie mam kilka wygranych zawodów i nadal osiągam sukcesy.

A czy Wy próbowaliście kiedyś układać kostkę Rubika? Jeśli nie, to zachęcam. Może i dla Was okaże się to interesującą przygodą.

Adrian Pańszczyk

„Pewnego dnia coś zrobisz, coś zobaczysz albo wpadniesz na pomysł, który pozornie pojawi się znikąd. I poczujesz, że coś w tobie drgnęło, jakieś ciepło w piersi. Kiedy tak się stanie, nie wolno ci tego zignorować. Otwórz umysł i podążaj za tym pomysłem. Podtrzymuj płomień. A wtedy na pewno znajdziesz swój ogień.”

Beth Hoffman

WYWIADY Z RODZICAMI

Rozpoczynamy cykl wywiadów z rodzicami uczniów naszej szkoły. A już dziś...

Wywiad z przewodniczącym Rady Rodziców Panem Przemysławem Pawlukiem.

Redakcja gazetki: Prosimy, aby na początek opowiedział nam Pan coś o sobie.

Pan Przemysław Pawluk: Nazywam się Przemysław Pawluk, jestem profesorem na George Brown College, uczę tam programowania. W Kanadzie jestem już 12 lat. Tu w polskiej szkole mam córkę w IV klasie.

RG: Jak Pan spędza wolny czas i jaki jest Pana ulubiony sposób na nudę?

PP: Uwielbiam czytać, więc książka jest zazwyczaj pod ręką. Poza tym mało jest takich sytuacji, że naprawdę jest nudno. Ostatnio w naszej rodzinie pojawiła się mała Zosia, więc córki na zmianę wypełniają nam czas.

RG: Jaki był Pana ulubiony przedmiot w szkole, czy ma Pan ulubioną książkę?

PP: Bardzo lubiłem przedmioty ścisłe w szkole. Chemia, fizyka, matematyka to było to, co lubiłem. Natomiast jeśli chodzi o książki, to taką książką, którą pamiętam do tej pory, choć czytałem ją wiele lat temu, jest „Tajemnicza wyspa” Werne’a. Nadal chętnie wracam do książek Tolkiena: „Hobbit”, „Władca pierścieni”, „Silmarillion”.

RG: Czy jako uczeń działał Pan w samorządzie klasowym lub szkolnym? Jeśli tak, to czy te doświadczenia wpłynęły na to, że jako rodzic lubi Pan działać na rzecz szkoły?

PP: Tak, byłem w trójce klasowej przez praktycznie całą szkołę podstawową. A czy to wpłynęło w jakiś sposób na to, że teraz działam?... Wydaje mi się, że w pewnym stopniu tak. Na pewno widzi się różne rzeczy, które dzieją się w szkole z innej perspektywy i wie się, ile czasu i energii trzeba poświęcić na przygotowanie tego, co się w szkole dzieje.

RG: Teraz chcielibyśmy zapytać, jakie zadania stoją przed RR, które będą realizowane w naszej szkole?

PP: Rada Rodziców stara się pomagać w rzeczach, które przygotowuje Samorząd Uczniowski, pani kierownik i nauczyciele. Takie duże zadanie, które będzie przed nami to na pewno zakup nowego miksera. Sprzęt niestety się zużywa, więc spróbujemy albo zdobyć sponsorów, albo zebrać pieniądze w jakiś inny sposób. W zeszłym roku udało nam się zakupić nowy mikrofon, a teraz trochę większe zadanie. Zobaczymy, czy się uda.

RG: Jakich rad udzieliłby Pan uczniom, aby osiągnęli swoje marzenia i cele?

PP: Wydaje mi się, że przede wszystkim trzeba wierzyć w siebie i nie bać się wyzwań. Uczyc się i nie bać się tego, że czegoś się nie umie. Po prostu chętnie się uczyć, to jest moim zdaniem podstawa.

RG: Jaka najzabawniejsza przygoda przytrafiła się Panu w szkole?

PP: Gdy działałem w samorządzie, to często brałem udział w różnych akademiach. Pamiętam taką sytuację, kiedy prowadziliśmy z koleżanką akademię jako konferansjerzy i ona w pewnym momencie straciła głos. Chyba się zakrztusiła. Ja zostałem z dwoma zestawami tekstu sam na scenie. Wtedy nie było to zabawne, ale potem długo się z tego śmiałyśmy! Różne tego typu sytuacje się działy. Jak angażujesz się w jakiś sposób w wydarzenia szkolne, to różne rzeczy się po prostu dzieją! Tutaj w szkole nauczyciele mówią do mnie Grzesiu, szczególnie pani Irena Stachnik...

RG: Dlaczego?

PP: Bo dwa lata temu, gdy była akademię na Dzień Matki i Dzień Dziecka, prezentowaliśmy wierszyk o Grzesiu, który wrzucił list do skrzynki i tak już zostało...

Dziękujemy za udzielenie wywiadu.

Wywiad przeprowadziła Magdalena Wójcik (klasa I a LO)



Z życia naszej szkoły




Gość z UAM



Akcja BohaterON



Spotkanie z harcerzami


BOHATERON
 WŁĄCZ HISTORIĘ

PODZIĘKOWANIE

za udział w projekcie BohaterON w Twojej Szkole
 – części III edycji ogólnopolskiej kampanii BohaterON – włącz historię!
 otrzymuje

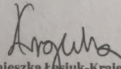
Szkoła Polska przy Konsulacie Generalnym RP w Toronto

Dziękujemy za włączenie z nami historii poprzez zachęcenie dzieci i młodzieży do poznawania sylwetek bohaterów walk o stolicę, organizację lekcji o Powstaniu Warszawskim i akcji pisania kartek oraz rozmowy z uczniami o wartościach patriotycznych.

Dzięki zaangażowaniu setek tysięcy osób w jubileuszowym roku 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości do Powstańców Warszawskich wysłano rekordową liczbę dowodów uznania – 290 544 kartki, listy i laurki z wyjątkowymi życzeniami. Wierzymy, że podobnie jak w poprzednich latach, dostarczą one bohaterom walk o stolicę wielu wzruszeń i staną się początkiem pięknego dialogu pokoleń.

Niech nasza pamięć o Powstaniu i jego bohaterach trwa.

**Życzymy Państwu powodzenia
 w wychowaniu kolejnych pokoleń Polaków.**


 Agnieszka Hosiuk-Krajewska
 Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego
 kampanii BohaterON – włącz historię!



Akcja BohaterON

Piknik Czytelniczy i Narodowe Czytanie

W niedzielę 15 września 2019r. odbył się Rodzinny Piknik Czytelniczy zorganizowany przez Konsulat Generalny RP w Toronto w ramach akcji Narodowego Czytania pod patronatem Pary Prezydenckiej.

Ten przyjemny, choć deszczowy dzień spędziłam w towarzystwie młodszych kolegów i koleżanek, bibliotekarek, pani kierownik i nauczycielek z naszej szkoły. Były zabawy dla dzieci, warsztaty plastyczne, łamańce językowe i mnóstwo polskich książek. Celem tego spotkania było przede wszystkim wspólne czytanie. Tego roku do Narodowego Czytania Para Prezydencka wybrała osiem nowel i właśnie ich fragmenty usłyszałam na pikniku. Były to: „Dobra pani” Elizy Orzeszkowej, „Dym” Marii Konopnickiej, „Katarzynka” Bolesława Prusa, „Mój ojciec wstępuje do strażaków” Brunona Schulza, „Orka” Władysława Stanisława Reymonta, „Rozdzióbia nas kruki, wrony...” Stefana Żeromskiego, „Sachem” Henryka Sienkiewicza i „Sawa” Henryka Rzewuskiego.

A czy wiecie, że w przyszłym roku lekturą Narodowego Czytania będzie "Balladyna" Juliusza Słowackiego? Mam nadzieję, że wówczas ponownie spotkamy się w jakimś parku i będziemy wspólnie czytać. Bo warto!

Veronica Styczeń (klasa Ia LO)



**Z półek biblioteki
szkolnej...
Narodowy Program
Rozwoju Czytelnictwa**

Mamy przyjemność poinformować o przystąpieniu naszej szkoły do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Wniosek dyrektora szkoły o udzielenie wsparcia finansowego dla biblioteki szkolnej uzyskał akceptację. W związku z tym, można było zakupić nowe książki za kwotę 4500 zł. Akcja ma na celu rozwijanie zainteresowań uczniów przez promocję i wspieranie czytelnictwa dzieci i młodzieży. Dzięki przyznanym funduszom, uzupełniono zbiory lektur szkolnych oraz zakupiono nowości wydawnicze. Naszym najmłodszym Czytelnikom gorąco polecamy książki z serii „Nazywam się...”. Seria „Nazywam się...” to cykl książek przedstawiających najbardziej znane osobistości na całym świecie. Wielu autorów w tej serii podejmuje się przedstawienia popularnych osób, które w jakiś sposób zaistniały na świecie za swojego życia. To także spojrzenie na codzienne życie osób, które są kojarzone z wielkimi czynami. To szansa, by dowiedzieć jacy byli prywatnie, jakie mieli zmartwienia, a przede wszystkim co ich ukierunkowało na tą drogę życia, którą znamy dzisiaj.

**Sylvia Krupa
Kierownik SP
Toronto**



Polscy sportowcy

Robert Lewandowski urodził się 21 sierpnia 1988 roku w Warszawie. Jest wybitnym polskim piłkarzem. Obecnie występuje jako napastnik w klubie niemieckim Bayern Monachium. Jest również kapitanem reprezentacji Polski.

Debiutował w barwach stołecznej Legii. Do Znicza Pruszków trafił w roku 2006. Był najlepszym strzelcem trzecio i drugoligowym. Rok 2008 przyniósł transfer do Lecha Poznań, wówczas Lech zdobył mistrzostwo, puchar i superpuchar Polski, a Lewandowski został królem strzelców Ekstraklasy. W roku 2010 rozpoczął grę w Borussia Dortmund. W sezonie 2013/2014 Lewandowski został królem strzelców Bundesligi. Następnie przeszedł do Bayernu Monachium i w sezonie 2015/16 ponownie został królem strzelców Bundesligi. 10 września 2008 zadebiutował w barwach reprezentacji Polski i zdobył pierwszego gola. W roku 2014 został kapitanem polskiej drużyny reprezentacyjnej. W meczu eliminacji Mistrzostw Świata 2018, Robert Lewandowski strzelił swojego 48, 49 i 50 gola w barwach narodowych, pobijając rekord Włodzimierza Lubańskiego. Został najlepszym strzelcem w historii reprezentacji Polski. Robert Lewandowski to prawdziwa gwiazda piłki nożnej. Wciąż osiąga sukcesy. Możemy być z niego dumni!

Daniel Ostrowski

**NAD
NIEMNEM**

“Uśmiech Marcela”



Jasio napisał na tablicy:
"Fczoraj byłem f szkole".
Pani pyta innego ucznia:
- Czy Twój kolega dobrze napisał to

zdanie?

- Jasne, że nie. Przecież wczoraj była niedziela!

Matka pyta syna:

- Co przerabialiście dziś na chemii?
- Materiały wybuchowe.
- Nauczycielka zadała pracę domową?
- Nie, nie zdażyła.

- Co to jest dziedziczność? - pyta nauczyciel ucznia.

- Dziedziczność jest wtedy, gdy uczeń dostaje jedynek za wypracowanie, które napisał jego ojciec.

W szkole na matematyce pani pyta Jasia:

-Jasiu co to jest kąt??

Jasiu na to:

-Kąt to najbrudniejsza część mojego pokoju

Pani zadała temat wypracowania:

"Kim będziesz jak dorośniesz".

Jaś napisał w wypracowaniu:

"Najpierw będę lekarzem, bo tak chce tata. Potem zostanę prawnikiem, jak chce mama. A na końcu zostanę kominiarzem, bo mi się też coś od życia należy..."

Nauczycielka mówi do ucznia:

- Ten rysunek jest bardzo dobry. Przyznaj się, kto ci go zrobił: ojciec czy matka?

- Nie wiem, ja już spałem.

- Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?

- To trza było przeczytać?

- Tak, na dzisiaj.

- Kurna, a ja przepisałem...

Na lekcji Jasio pyta panią od biologii :

- Proszę powiedzieć, co to takiego: ma sześć nóg i wylupiaste czarne oczy?

- Nie wiem

- Ja też nie wiem, ale to coś chodzi pani po ramieniu!